

Senior na rowerze rusza poznawać świat.

I znów to zrobiliśmy. Wyruszamy rowerami by poznać kawałek świata, niezbyt odległego od Krosna lecz wartego odkrywania. Tym razem, zainspirowani relacjami naszego kolegi Sławka - („Świat, którego już nie ma”, „Śladami Wielkiej Wojny”) - poznajemy historię cmentarzy wojennych (okres I wojny światowej), cmentarzy dawnych mieszkańców nieistniejących wsi z licznymi kamiennymi nagrobkami łemkowskimi, pola, łąki gdzie jedynymi użytkownikami są owce i bydło. Na naszej drodze spotykamy ślady dawnych cerkwi i też odrestaurowane, zachowane cerkwie, najczęściej pełniące funkcje kościoła katolickiego. Jadąc mniej znanymi drogami, leśnymi lub szutrowymi, przeprawiamy się brodami kilkakrotnie przekraczając rzekę Wisłokę. Mijamy samotne, przydrożne kapliczki, często z wnękami na figurki. Na licznych wniesieniach odpoczywamy podziwiając rozległy, piękny krajobraz Beskidu Niskiego. Miejsca, które mijamy tworzą niesamowitą atmosferę skłaniającą do zadumy o przemijaniu.

